

Sygn. akt VI P 283/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2013 roku.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący SSR Przemysław Chrzanowski

Protokolant stażysta Ewa Daniło

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. N., J. N. i A. N.

przeciwko M. S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. S. solidarnie na rzecz powodów M. N., J. N. i A. N. kwotę 2.182 zł (dwa tysiące sto osiemdziesiąt dwa złote) brutto tytułem wynagrodzenia za pracę,

II. umarza postępowanie w pozostałej części,

III. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu,

IV. odstępuje od obciążania strony powodowej kosztami sądowymi,

V. nakazuje pobrać od pozwanego M. S. kwotę 247,81 zł (dwieście czterdzieści siedem złotych osiemdziesiąt jeden groszy) na rzecz Skarbu Państwa – konto bankowe Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie tytułem kosztów sądowych,

VI. nadaje wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.440 zł (jeden tysiąc czterysta czterdzieści złotych).

Sygn. akt VI P 283/13

UZASADNIENIE

Ł. N. pozwem wniesionym w dniu 7 lipca 2009 roku przeciwko M. S. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...)w O. wniósł o zapłatę kwoty w wysokości 25.000 zł wraz z kosztami procesu (k. 1 akt VI P 682/09). W uzasadnieniu pozwu Ł. N. wskazał, że był zatrudniony w firmie pozwanego jako kierowca w okresie od 17 lipca 2008 roku do 27 czerwca 2009 roku. W okresie zatrudnienia wykonywał zlecenia przewozu asfaltu z G. do wskazanych odbiorców na terenie całego kraju, również za granicę Polski. Ponieważ pracodawca nie wypłacił powodowi należnego wynagrodzenia, powód rozwiązał stosunek pracy.

Ł. N. zmarł w dniu 10 września 2012 roku (k. 697), zaś jego spadkobiercami są M. N., J. N. i A. N. (k. 761).

Strona powodowa ostatecznie sprecyzowała powództwo wnosząc o zasądzenie zaległego wynagrodzenia za pracę zgodnie z wyliczeniem wynikającym z opinii biegłego (k. 783), czyli w kwocie 2.182 zł brutto (k. 656 – dwie kwoty wyliczone przez biegłą, tj. 1.051,75 zł netto, co odpowiada kwocie 1.414 zł brutto oraz 768 zł brutto).

W odpowiedzi na pozew M. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (k. 11 - 15 akt VI P 682/09). Potwierdził, że w dniu 12 czerwca 2009 roku Ł. N. złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 27 czerwca 2009 roku. Pozwany wskazał, że powód świadczył pracę jedynie w miejscu określonym w umowie. W tej sytuacji przepisy prawa nie przewidują wypłaty diet, ani ryczałtów, natomiast wynagrodzenie za pracę było wypłacane w terminie, do rąk powoda.

Postępowanie w części dotyczącej odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę zostało umorzone (k. 158).

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2013 roku Sąd uwzględnił w części powództwo drugiego powoda występującego w niniejszej sprawie – A. U. (k. 729).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Ł. N. był pracownikiem pozwanego M. S. w okresie od 17 lipca 2008 roku do 27 czerwca 2009 roku. Strony podpisały umowę o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2010 roku. Powód został zatrudniony na stanowisku kierowcy, w pełnym wymiarze czasu pracy. Jako miejsce wykonywania pracy strony wskazały kraj i zagranicę. Dodatkowo strony zastrzegły w umowie o pracę możliwość jej wcześniejszego rozwiązania za dwutygodniowym okresem wypowiedzenia (świadcstwo pracy, umowa o pracę – akta osobowe Ł. N.).

Wynagrodzenie powoda wynosiło 1.440 zł brutto.

Ł. N. wykonywał kursy samochodem ciężarowym przede wszystkim na terenie kraju, ale również wyjeżdżał za granicę. Pracodawca nie wypłacił powodowi z tego tytułu żadnych diet, ani ryczałtów (okoliczność bezsporna, zeznania świadków: M. B. – k. 150 - 152, zeznania pozwanego – k. 572 - 573, opinia biegłego sądowego – k. 615 - 657).

Powód nie wykonywał pracy w godzinach nadliczbowych. Niekiedy pracował dłużej, co jednak powodowało niższe skorygowanej normy czasu pracy w innych dniach, czy miesiącach, w ogólnym okresie rozliczeniowym (opinia biegłego sądowego – k. 615 - 657, zeznania stron i świadków).

Pozwany nie wypłacał pracownikowi Ł. N. pełnego wynagrodzenia za pracę. Były mu przekazywane jedynie kwoty po 500 zł netto miesięcznie oraz jeden raz 1.000 zł netto. Wynagrodzenie za pracę nie było płacone, ani osobiście - za pokwitowaniem, ani na konto bankowe powoda, które posiadał. Te pieniądze, tj. 1.000 zł i po 500 zł, były przekazywane Ł. N., jak również drugiemu powodowi A. U. przez syna pozwanego – A. S. (1). A. S. (1) nie zawsze przekazywał częściowe wynagrodzenie za pracę bezpośrednio powodowi. Na przykład w klubie (...) w W. A. S. (1) przekazał B. N. – bratu Ł. N. – dwie koperty po 1.000 zł tytułem wynagrodzeń za pracę A. U. i Ł. N. za grudzień 2008 roku (zeznania świadków: B. N. – k. 569, A. S. (1) – k. 155, k. 569, P. L. – k. 154, zeznania powoda A. U. – k. 536, zeznania powoda Ł. N. – k. 536, zeznania pozwanego M. S. – k. 572 - 573).

Oprócz częściowego, w/w wynagrodzenia za pracę, powodowi wypacane były 5-7 razy kwoty pieniężne w nieustalonej wysokości za pośrednictwem M. B. na pokrycie kosztów przejazdów samochodem ciężarowym w kraju i za granicą w postaci paliwa i winiet (zeznania świadka M. B. – k. 150-152, k. 570).

Ostatnia wypłata wynagrodzenia za pracę, za część miesiąca czerwca 2009 roku, w wysokości 440,03 zł netto, została zapłacona w dniu 8 września 2009 roku na konto bankowe powoda Ł. N. (potwierdzenie przelewu – k. 338).

A. U. i Ł. N. skarżyli się innym osobom, że pozwany nie płaci im pełnego wynagrodzenia (zeznania świadków: M. B. – k. 150-152, P. T. – k. 326-327, B. N. – k. 324, k. 569). Pozwany tłumaczył, że nie wypłaca wynagrodzenia w całości, bowiem ma problemy z płynnością finansową i obiecywał wyrównanie wynagrodzeń, gdy sytuacja się poprawi.

W czerwcu, gdy powód wezwał pozwanego do wyrównania wynagrodzenia, ten odmówił. Dlatego Ł. N. (jak i A. U.) zdecydował o zakończeniu współpracy. W dniu 12 czerwca 2009 roku Ł. N. przesłał do siedziby pracodawcy oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę za dwutygodniowym wypowiedzeniem oraz zwolnienie lekarskie (zeznania powoda Ł. N. – k. 536, zeznania powoda A. S. (2) – k. 536).

Łączna kwota, która nie została zapłacona przez pozwanego Ł. N. tytułem wynagrodzenia za pracę, to 2.182 zł brutto (k. 656 – dwie kwoty wyliczone przez biegłą, tj. 1.051,75 zł netto, co odpowiada kwocie 1.414 zł brutto oraz 768 zł brutto).

Łączna kwota, która nie została zapłacona przez pozwanego A. U. tytułem wynagrodzenia za pracę, to 3.420 zł (prawomocny wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 lutego 2013 roku wydany w sprawie o sygn. akt VI P 681/09, k. 729).

Powyższy stan faktyczny w sprawie Sąd Rejonowy ustalił na podstawie wskazanych powyżej dowodów z dokumentów, w tym akt osobowych powoda Ł. N., których autentyczność, jak też prawdziwość zawartych w nich oświadczeń, nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania, co pozwoliło uznać je za rzetelny i w pełni wartościowy materiał dowodowy.

Dodatkowo rekonstrukcji stanu faktycznego, we wskazanym powyżej zakresie, służyły dowody ze źródeł osobowych w postaci zeznań świadków: M. B. (k. 150-152, k. 570), B. N. (k. 324, k. 569) oraz P. T. (k. 326-327). Sąd dał wiarę zeznaniom tych osób, bowiem były one wiarygodne, spójne i korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Świadek M. B. potwierdził, że uczestniczył w przekazywaniu powodom pieniędzy na pokrycie kosztów przejazdów samochodem ciężarowym, paliwa i winiet. Zaprzeczył z kolei, by był świadkiem przekazywania powodom, w tym Ł. N., wynagrodzeń (k. 151). Jako wiarygodne Sąd uznał również zeznania powodów A. U. i Ł. N.. Świadkowie M. B., B. N. oraz P. T. potwierdzili skargi powodów, że pracodawca nie wypłaca im pełnych wynagrodzeń. Dodatkowo potwierdzeniem tej okoliczności jest fakt, że powodowie rozwiązali umowy o pracę ze względu na brak pełnych wypłat. Powodowie zeznali, że, z wyjątkiem 1.000 zł za grudzień 2008 roku, otrzymywali kwoty po około 500 zł.

Częściowo Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka A. S. (1), iż przekazał on pieniądze dla powodów w kwocie po 1.000 zł w grudniu 2008 roku na ręce B. N., a także, że w innych miesiącach przekazywał pieniądze. Zeznania świadka w zakresie kwoty 1.000 zł za grudzień 2008 roku są spójne z zeznaniami powodów oraz w/w świadków. Wiarygodne są również twierdzenia świadka A. S. (1), iż przekazywał powodom pieniądze w innych okolicznościach. Tę okoliczność potwierdził również powód A. U. oraz wskazani poniżej świadkowie B. L., P. L., B. S. i M. W.. Nie jest wiarygodne natomiast w ocenie Sądu twierdzenie świadka A. S. (1), że przekazywał pieniądze w kwocie 1.069 zł (k. 155), gdyż zeznając powtórnie wskazał kwotę 1.690 zł brutto (k. 569). Ponadto twierdzenia świadka A. S. (1) w tym zakresie „wypłacania pełnych wynagrodzeń” nie mają potwierdzenia w żadnym innym dowodzie.

Zeznania przesłuchanych w toku postępowania świadków w osobach B. L. (k. 153), P. L. (k. 154), B. S. – żony pozwanego i matki świadka A. S. (1) (k. 323), M. W. (k. 324), G. B. (k. 325), M. H. (k. 325) oraz J. P. (k. 327, k. 571) nie wniosły nic istotnego do sprawy. Świadkowie B. L., P. L., B. S. i M. W. potwierdzili, że pieniądze dla powodów A. U. i Ł. N. były przekazywane przez A. S. (1), jednakże nie potrafili wskazać konkretnych faktów co do daty zdarzeń za okres od listopada 2008 roku do maja 2009 roku oraz co do przekazywanych kwot. Na marginesie należy wskazać, że świadek M. W. zeznał odmiennie od świadka B. S., gdyż wskazał, że A. S. (1) pobierał pieniądze na wynagrodzenia z bankomatu, zaś B. S. twierdziła, że to ona przekazywała pieniądze przez syna. Twierdzenie, że pieniądze były przekazywane w ten sposób jest natomiast sprzeczne z twierdzeniem strony pozwanej, że to świadek M. B. był główną osobą przekazującą wynagrodzenia. Zeznania świadka B. S. są także sprzeczne z zestawieniem wypłaconych kwot z karty 183, gdyż świadek twierdziła, że to jej syn zapłacił wynagrodzenie w G., zaś strona pozwana w tym zestawieniu twierdzi, że w G. pieniądze przekazali powodom inni kierowcy z firmy (...): P. T. i J. P.. P. T. i J. P. zaprzeczyli, by kiedykolwiek przekazywali pieniądze A. U. i Ł. N. (k. 327, k. 336, k. 570, k. 571). Z kolei świadek G. B. zeznał, że kwitował odbiór pieniędzy, zaś świadek M. H. otrzymywał je na konto – co zdaniem Sądu oznacza, że brak było przeszkód do wypłacania powodom należnych im pieniędzy w sposób zgody z przepisami prawa pracy (art. 86 § 3 k.p.).

Sąd uznał za niewiarygodne zestawienie wypłacanych wynagrodzeń z karty 183 akt sprawy. W ocenie Sądu zestawienie to zostało sporządzone przez stronę pozwaną jedynie na potrzeby niniejszego procesu celem potwierdzenia utrzymywanego przez tę stronę twierdzenia o wypłaceniu powodowi całych należnych im kwot. Ponadto zestawienie to zakwestionowała biegła sądowa, która w pisemnej opinii oraz uzupełniającej pisemnej opinii wykazała, że gdyby uznać je za prawidłowe, to okazało by się – niezgodnie z twierdzeniem strony pozwanej, że powód A. U. otrzymał w sumie kwotę wyższą od należnej (k. 704-705, k. 656). Zestawienie wypłaconych kwot z karty 183 jest także sprzeczne z zeznaniami świadka B. S., gdyż świadek twierdziła, że to jej syn zapłacił wynagrodzenie w G., zaś strona pozwana w tym zestawieniu twierdzi, że w G. pieniądze przekazali powodowi inni kierowcy z firmy (...): P. T. i J. P.. P. T. i J. P. z kolei zaprzeczyli, by kiedykolwiek przekazywali pieniądze A. U. i Ł. N.. Zestawienie wskazuje, że w klubie (...) w W. dwa razy przekazano na rzecz A. U. wynagrodzenie w kwotach po 1.069,75 zł, jednak żaden dowód tego nie potwierdził. Świadek B. N. potwierdził, że tylko jeden raz otrzymał w tym klubie kwoty po 1.000 zł dla dwóch powodów, z kolei świadek A. S. (1) stwierdził, że było to pięć razy (k. 155). Dodatkowo świadek strony pozwanej M. W. twierdził, że raz wynagrodzenie było przekazane w W. przy ul. (...) (k. 324), a zestawienie pozwanego tego nie potwierdza (k. 183).

W ocenie Sądu nieprzydatna jest złożona przez stronę pozwaną historia rachunku bankowego (k. 339-399), bowiem nie jest w niej wskazane, kiedy i jakie kwoty były wypacane na rzecz powodów. Dodatkowo sam fakt wypłaty pieniędzy nie potwierdza tego, że zostały one później przekazane pracownikom. Ponadto świadek A. S. (1) zeznał, że to jego matka B. S. przekazywała mu pieniądze (k. 155). Strona pozwana nie udowodniła upoważnienia dla A. S. (1) do poboru pieniędzy.

Z uwagi na powyższe okoliczności Sąd uznał za niewiarygodne twierdzenia pozwanego M. S., że wypłacił powodowi wszystkie należne mu kwoty (k. 572). Należy podkreślić, że pozwany nie przekazywał osobiście pracownikowi żadnych kwot.

Sąd dał w pełni wiarę opinii biegłej sądowej z zakresu księgowości B. K. z dnia 28 sierpnia 2012 roku i uzupełniającej z dnia 26 października 2012 roku, jako kompletnej, wyczerpującej, zawierającej szczegółową argumentację i sporządzonej przez osobę fachową. Za daniem wiary temu dowodowi przemawia przede wszystkim okoliczność, że ustalenia zostały poczynione przez biegłą w pełni zgodnie z treścią postanowienia Sądu. W ocenie Sądu rzetelność ocenianej opinii uwidacznia się przede wszystkim w dążeniu biegłej do oparcia przez nią ustaleń na podstawie analizy całości dokumentacji pracowniczej powoda.

Strony procesu nie wносиły o uzupełnienie materiału dowodowego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 13 k.p. pracownik ma prawo do godziwego wynagrodzenia za pracę. Natomiast art. 80 k.p. stanowi, że wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Pracodawca nie może być zwolniony z obowiązku wypłacenia wynagrodzenia za pracę z tego powodu, że stanowi to dla niego nadmierne obciążenie finansowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2006 roku, sygn. akt II PK 113/05, OSNP 2006/23-24/348). Pracownik nie ponosi ryzyka związanego z działalnością pracodawcy (art. 117 § 2 k.p.). Nie jest sprzeczne ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa dochodzenie przez pracowników roszczeń o należne im wynagrodzenie za pracę w sytuacji, gdy nie ponoszą winy za nieosiągnięcie przez pracodawcę spodziewanych korzyści z działalności gospodarczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1998 roku, sygn. akt I PKN 49/98, OSNP 1999/11/362). Z wyżej przytoczonych wyroków jednoznacznie wynika, że pracodawca nie może usprawiedliwiać niewypłacania części, czy też całości wynagrodzenia faktem, że jego kontrahenci nie wywiązują się ze swoich zobowiązań względem niego.

Podnieść należy, że strona pozwana, na której zgodnie z art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p. ciążył obowiązek udowodnienia wypłaty powodowi pełnych wynagrodzeń, nie przedstawiła żadnych dowodów to potwierdzających. Brak było przeszkód do wypłaty wynagrodzeń na konto bankowe. Podkreślić należy, że pracodawca, jako profesjonalista, zobowiązany jest należycie dbać o swoje interesy i winien się zabezpieczyć poprzez gromadzenie dowodów potwierdzających wypłatę wszelkich należności prywatnych i publicznych.

Pozwany nie udowodnił faktu, że wypłacał Ł. N. pełne wynagrodzenie za pracę. Nie prowadził on bowiem żadnej ewidencji wypłacanych pieniędzy, nie żądał od powoda, ani podpisania listy płac, ani pokwitowania odbioru pieniędzy. Zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p. to właśnie pracodawca winien udowodnić, że zadość uczynił swoim obowiązkom i wypłacił pracownikowi wynagrodzenie w przepisany terminie i w należnej wysokości. Pozwany jednak w niniejszej sprawie powyższego nie wykazał. To na pozwanym, będącym podmiotem profesjonalnym, ciążył obowiązek rzetelnego prowadzenia dokumentacji księgowej, umożliwiającej udowodnienie dokonania każdej wypłaty.

Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał (tak orzeczenie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, LEX nr 1108777).

Dodatkowo należą wskazać na naruszenie przez pracodawcę art. 86 § 3 k.p., gdyż obowiązek wypłacenia wynagrodzenia może być spełniony w inny sposób niż do rąk pracownika, jeżeli tak stanowi układ zbiorowy pracy lub pracownik uprzednio wyraził na to zgodę na piśmie. Pracodawca nie przedłożył takiej zgody Ł. N. na piśmie.

Materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie wskazuje, że w okresie zatrudnienia Ł. N. otrzymał częściowo wynagrodzenie za pracę, najwyższą kwotę otrzymał w grudniu 2008 roku, tj. 1.000 zł, zaś w pozostałych miesiącach pracodawca przekazywał mu kwoty po 500 zł. Ostatnia wypłata wynagrodzenia za pracę, za część miesiąca czerwca 2009 roku w wysokości 440,03 zł netto, miała miejsce w dniu 8 września 2009 roku i została zapłacona na konto bankowe Ł. N. (potwierdzenie przelewu – k. 338).

W ocenie Sądu, zgodnie z opinią biegłej sądowej, łączna kwota, która nie została zapłacona przez pozwanego Ł. N. to 2.182 zł brutto tytułem wynagrodzenia za pracę (k. 656). Biegła wyliczyła dwie, niedopłacone Ł. N. kwoty, tj. 1.051,75 zł netto, co odpowiada kwocie 1.414 zł brutto oraz 768 zł brutto, w sumie 2.182 zł brutto. Sąd na podstawie w/w przepisów zasądził tę kwotę na rzecz spadkobierców zmarłego powoda (punkt I). Pełnomocnik strony powodowej nie wniósł o zapłatę odsetek ustawowych, w związku z czym brak było podstaw do orzekania ponad zgłoszone roszczenie.

Z uwagi na fakt sprecyzowania powództwa i zgłoszenie żądania zasądzenia zaległego wynagrodzenia za pracę zgodnie z wyliczeniem wynikającym z opinii biegłej (k. 783), Sąd na podstawie art. 355 k.p.c., art. 203 k.p.c. i art. 469 k.p.c. umorzył postępowanie w pozostałej części.

Wobec faktu wygrania przez stronę powodową procesu w zakresie zapłaty niedopłaconego wynagrodzenia za pracę w całości, ale i jednocześnie ograniczenia powództwa jedynie do tego roszczenia (k. 783), w ocenie Sądu zaszyły podstawy do wzajemnego zniesienia między stronami kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c. Ponadto Sąd miał na uwadze śmierć powoda Ł. N. i niecelowość obciążania jego spadkobierców kosztami procesu. Bowiem Ł. N. zasadnie wytoczył samo powództwo, gdyż materiał dowodowy wykazał, że pracodawca nie wypłacił mu w całości należności pracowniczych. Jednakże po złożeniu opinii przez biegłą sądową, która wykazała niezasadność dalszych roszczeń pracowniczych, spadkobiercy ograniczyli zakres zgłoszonego żądania (k. 783).

Z tych samych przyczyn Sąd w punkcie IV odstąpił od obciążania strony powodowej kosztami sądowymi na podstawie przepisu art. 97 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów. Zatem Sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu nie przekracza kwoty 50.000,00 zł, obciąży pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1

w.w. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do Sądu (art. 96 ust. 1 pkt 4 tej ustawy) z wyłączeniem opłat od pism wymienionych w art. 35 ust. 1 zdanie pierwsze tej ustawy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2007 roku, I PZP 1/07, LEX nr 231085). Zgodnie z tym stanowiskiem, które Sąd orzekający podziela, należy pobrać od pozwanego kwotę 110 zł tytułem kosztów sądowych w postaci opłaty od pozwu, której Ł. N. nie miał obowiązku uiścić (5 % od zasądzonej kwoty 2.182 zł).

Nadto do rozliczenia pozostała kwota 1.580,50 zł wypłacona tymczasowo przez Sąd tytułem wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłej sądowej i zwrotu kosztów świadków (k. 270, k. 400, k. 660, k. 670, k. 724). Suma tych wydatków w niniejszym procesie to 3.161,01 zł, przy czym połowa tej kwoty, tj. 1.580,50 zł, została już rozliczona w wyroku z dnia 27 lutego 2013 roku w zakresie pozwu A. U. (k. 729, k. 750). Pozwany winien uiścić kwotę 137,81 zł (przegrana w 8,78 % razy kwota 1.580,50 zł w zakresie powództwa Ł. N.). W sumie, pozwany jest zobowiązany zapłacić kwotę 247,81 zł na rzecz Skarbu Państwa – konto bankowe Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie tytułem kosztów sądowych – punkt V orzeczenia.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł w punkcie VI na podstawie art. 477² § 2 KPC, zgodnie z którym Sąd zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy z urzędu nadaje wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia tego pracownika.